

z dnia 16.VII.1942 r.

Front Wschodni

Londyn, 15.VII. Południowy komunikat moskiewski donosi o ciężkich walkach w rejonie Woroneża i Boguczara. Pod szoną dymną udało się Niemcom przerwać linię obronną pod Woronożem. Po sforsowaniu Donu przez Niemców toczyła się walka o każdą piędź ziemi, o każdy budynek. Ciężkie walki pancerne są wspomagane miotaczami ognia. Niemcy po odparciu uderzenia wprost, dążyli do otoczenia miasta. Gdy i to się nie udało, wznowili atak od południa. Wojska sowieckie podjęły kontratak tak gwałtowny, że Niemcy musieli przeprawić się na zachodni brzeg Donu i wysadzili most, wzniesiony z dużym wysiłkiem. Wąski pas między Donem i Woroneżem usłany jest zgłiszczami samolotów, czołgów, samochodów i trupami żołnierzy niemieckich. Trzecia zmotoryzowana dywizja pierwsza przeprawiła się przez Don, ale zdziesiątkowana musiała po 24 godz. wycofać i zastąpiła ją 168 dywizja, która również poniosła ciężkie straty. W powietrzu rozgrywała się też bardzo gwałtowna walka. Jedna eskadra sowiecka zestrzeliła 100 samolotów niemieckich. Dodatek do komunikatu podaje, że straty niemieckie w tym rejonie wynoszą 35 tys. zabitych i 157 zniszczonych czołgów. Niemcy uzupełniają gwałtownie swoje siły. Nowe dywizje są ściągane z Francji i Belgii i od razu rzucają do akcji. Na południe od Boguczaru, gdzie Niemcy przeważającymi siłami posuwają się w kierunku równoległym do Donu, trwają silne kontrataki sowieckie. Wojska sowieckie nie dały się okrażyć. W rejonie Orła gen. Żukow trzyma w szachu Niemców i niepozwała na nasilenie frontu południowego. W rejonie Kalinina odparto ataki niemieckie. Późniejsze wiadomości donoszą, że 9 dywizja pancerna z Wiednia uwikłana jest w ciężką walkę na północny-zachód od Woroneża. Marsz. Tymoszenko z rezygnacją walczy o Woroneż. Na odcinku Kalinina toczą się gwałtowne walki. Na północny-zachód od Moskwy wojska sowieckie podjęły skuteczną kontrofensywę. W rejonie Wołchowa wojska sowieckie poprawiły swoje pozycje. Wojska sowieckie ewakuowały Boguczar i Millerow. Bardzo ciężkie walki rozgorzały pod Taganrogiem.

Berno, 15.VII. Walka w Rosji trwa z niesłychaną intensywnością. Obie strony ponoszą bardzo ciężkie straty. Obie strony rzucają do walki ogromne ilości wojsk. 35 tys. żołnierzy niemieckich padło w ciągu 10-ciu dni pod Woroneżem. Walki toczą się koło Woroneża i na południe pod Boguczarem. Komunikat sowiecki określa sytuację jako bardzo ciężką, ale niedającą podstaw do obawy. Pod Woroneżem wojska sowieckie natarły na flankę niemiecką i zdołali ją przełamać. Reuter donosi, że walki o Woroneż osiągnęły we wtorek swój szczyt. Miasto bronione było nadzwyczaj dzielnie. Przewaga sił jest po stronie niemieckiej. Niemcy próbowali okrażyć miasto, ale to im się nie udało. Odrzucono ich aż za Don. W ostatnich dniach wciąż nowe jednostki niemieckie przeprawiają się przez Don.

Front Zachodni

Londyn, 15.VII. W czasie szeregu wypadów nad Kanał i północną Francję lotnictwo brytyjskie ostrzeliwało obozy wojskowe, linie kolejowe, stanowiska artylerii i maszerujące wojska. Zestrzelono 3 myśliwce niemieckie. Lotnictwo brytyjskie straciło 3 aparaty. Dziś wczesnym rankiem lekkie jednostki marynarki zaatakowały w pobliżu Cherbourg'a konwój niemiecki, złożony ze statku cysterny, konwojowanego przez 2 okręty pomocnicze i 3 ścigacze. Oba statki pomocnicze zostały ciężko uszkodzone. Statek cysterna zaczął płonąć, prawdopodobnie zatonał. Wszystkie jednostki brytyjskie powróciły bez strat. Dziś operacje lotnicze prowadzone były na przestrzeni 200 km. od Cherbourg'a do Pas de Dalais. Zdjęcia dokonane w Wilhelmshafen wskazują na bardzo duże zniszczenia wskutek ostatniego nalotu brytyjskiego.

Front Morza Śródziemnego

Londyn, 15.VII. W Egipcie zaznaczyła się dzisiaj tylko nieznaczna działalność sił Osi. Mniejsze ataki miały na celu wypróbowanie sił brytyjskich. Na przybrzeżnym odcinku frontu w Tell-el-Aiza wojska Osi zaatakowały

oddziały brytyjskie i walka trwała również w czasie nocy. Na odcinku środkowym i południowym była tylko nieznaczna działalność patroli i kolumn. Lotnictwo obu stron było bardzo czynne. Przeprowadzano operacje na wielką skalę. Nad terenem walki lotnictwo brytyjskie zaatakowało kolumnę pojazdów Osi. Zniszczono 14 wozów z wojskiem. Zestrzelono 4 samoloty Osi. Nocy poprzedniej dokonano ciężkiego nalotu na Tobruk. Wzniesiono liczne pożary, które zlały się w jedno morze płomieni. Nad Malta zestrzelono 3 samoloty Osi. Straty własne również 3 samoloty. Straty Osi nad Malta w ciągu lipca wynoszą 105 samolotów. Korespondent wojenny donosi, że ostatniej nocy rozpoczęła się nowa operacja w bitwie pustynnej. Nastąpił atak na odcinek środkowy frontu. Przebieg jego był pomyślny dla wojsk brytyjskich. Wzięto jeńców.

Sytuacja wojenna

Londyn, 15. VII. Donoszą z Waszyngtonu, że rząd Vichy odrzucił dwukrotnie propozycję Roosevelta w sprawie statków francuskich internowanych w Aleksandrii. Pierwsza propozycja z 3. lipca proponowała skierowanie okrętów Kanałem Sueskim do któregoś portu amerykańskiego pod gwarancją, że okręty te zostaną zwrócone Francji po wojnie. Zaznaczono przy tym, że w razie odmowy Anglia będzie mogła te okręty zniszczyć, aby nie wpadły w ręce wroga. Druga propozycja z 19. lipca proponowała, żeby okręty zostały przewiezione do Martyniki, tam zdemobilizowane wraz z innymi okrętami francuskimi. Załoga wróciłaby do Francji. Przewóz nastąpiłby pod gwarancją anglo-amerykańską. Również i ta propozycja została odrzucona przez rząd Vichy. Niemcy podają, że nie są niezainteresowani losem okrętów francuskich.

Min. Lyttelton wygłosił w Izbie Gmin dłuższe przemówienie o produkcji wojennej W. Brytanii. Anglia produkuje najszybsze samoloty bojowe świata. Inne samoloty dorównują zupełnie niemieckim, a niekiedy je przewyższają. Działa 8,8 cm. wykazały swoją wartość, zwłaszcza w czasie walk w Egipcie. W ciągu 18 miesięcy produkcja wozów pancernych i samochodów wzrosła o 400 %. Na skutek stworzenia wspólnego anglo-amerykańskiego urzędu zbrojeniowego będzie można wymieniać wszelkie informacje techniczne, korzystać ze wspólnych środków surowców i t. d. Na ogół sytuacja jest pomyślniejsza.

Zastępca ministra marynarki U. S. A. Bullit przybył do Anglii i rozpoczął konferencję z ministrem marynarki brytyjskiej Alexandrem.

Sprawy polityczne

Londyn, 16. VII. We Francji zaznacza się napięcie. Dzień 14. lipca obchodzone przez demonstracje. Niemcy wydają drakońskie zarządzenia, skierowane głównie przeciw żydom. Również rząd Vichy wydał rozporządzenie anty-żydowskie. Odbierają one żydom ich własność i pozbawiają ich praw oraz anulują umowy zawarte przez nich w koloniach francuskich. Jest to pierwszy krok do prowadzenia ustroju totalnego.

Ambasador turecki w Londynie oświadczył, że Turcja utrzymuje ścisły kontakt z Anglią. Chce być dla niej pomocą, a nie ciężarem. Turcja jest w tym roku dwa razy silniejsza, niż w roku ubiegłym.

W Jugosławii zniszczono zupełnie 6 wsi i stracono 80 ludzi. Również w prowincji Fiume zniszczono wsie i deportowano ludzi.

Pisma norweskie donoszą, że dzień odwetu jest już niedaleki. Ochrona Quslinga została podwojona.

Sprawy polskie

Londyn, 15. VII. Odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem gen. Sikorskiego. Zajmowało się ono sprawą ukarania Niemców za zbrodnie popełnione od 31. sierpnia 1939. - Gen. Sikorski wysłał telegram do gen. de Gaulle'a: z walki i trudu jej synów odrodzi się wielka Francja, która nadal przodować będzie narodowi Europy. - Jutro przypada święto lotnictwa polskiego. Radio londyńskie urządza specjalne audycje i przypomina, że lotnicy polscy zestrzelili dotychczas 466 samolotów nieprzyjaciela i szereg dalších uszkodzili. Lotnictwo polskie posiada asa lotniczego, którego eskadra zajmuje drugie miejsce w lotnictwie brytyjskim. Zestrzeliła ona 175 samolotów nieprzyjaciela.

W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie.

Wzrost nacjonalizmu

Wzrost nacjonalizmu w Polsce był wynikiem wielu czynników. Jednym z nich było odwołanie się do tradycji i historii, które miały na celu budowanie dumy i poczucia przynależności do wspólnoty. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie.

Wzrost nacjonalizmu

Wzrost nacjonalizmu w Polsce był wynikiem wielu czynników. Jednym z nich było odwołanie się do tradycji i historii, które miały na celu budowanie dumy i poczucia przynależności do wspólnoty. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie.

Wzrost nacjonalizmu

Wzrost nacjonalizmu w Polsce był wynikiem wielu czynników. Jednym z nich było odwołanie się do tradycji i historii, które miały na celu budowanie dumy i poczucia przynależności do wspólnoty. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie. W tym celu należało przede wszystkim zrehabilitować dotychczasową opinię o Polakach, którzy w oczach Niemców byli przedstawiani jako wrogowie.